

Marian Bendza

Sekty: trudności ze zdefiniowaniem zjawiska. Próba ukazania niebezpieczeństwa

Elpis 7/11/12, 49-60

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SEKTY: TRUDNOŚCI ZE ZDEFINIOWANIEM ZJAWISKA. PRÓBA UKAZANIA NIEBEZPIECZEŃSTWA



Definicji sekt jest tyle, ile publikacji traktujących o tym zjawisku. Prawdopodobnie pierwszy raz pojęcie to pojawiło się jeszcze przed chrześcijaństwem, w rabinistycznym judaizmie, który *sektą* określał każdą odmienną formę aktywności, skierowaną przeciwko głoszonej przez określoną grupę wyznaniową tradycji, a dotyczącej głównie obrządku religijnego. W pierwszym okresie chrześcijaństwa *sektą* nazywano „grupy chrześcijan związanych ze szkołami filozoficznymi lub żydowskimi ruchami przeciwnymi chrześcijaństwu”.

Etimologię pojęcia „sekta” socjologowie religii wywodzą od łacińskiego czasownika *sequor*, co oznacza „iść za kimś, towarzyszyć komuś”¹ lub od czasownika *sectare* – „odcinać się od kogoś (czegoś)”.

Zgodnie z pierwszym znaczeniem, *sekta* powstaje w wyniku działań charyzmatycznego przywódcy, wokół którego skupiają się zwolennicy jego nauk. Zgodnie z drugim znaczeniem, *sekty* organizowane są na znak protestu wobec zaniechania określonych wartości (doktrynalnych, moralnych, rytualnych, instytucjonalnych). Wtedy grupa wiernych, dla których te uchybienia są ważne, występuje z macierzystej organizacji religijnej i tworzy własną (zawsze z inspiracji i pod auspicjami osobowości o cechach charyzmatycznych oraz przywódczych).

Natomiast w *Etymologisches Wörterbuch der deutschen Sprache* pod redakcją F. Kluge i E. Seebolda pojęcie *sekta* wyraźnie i jednoznacznie kojarzy się z pojęciem *secare* (*sectum*), w sensie podkreślenia różnicy w myśleniu i działaniu w odniesieniu do małej religijnej społeczności, ukształtowanej we wczesnym średniowieczu. Autorzy słownika podkreślają zatem, że pochodzi ono właśnie od pojęcia *secare* (*dzielić, odcinać*)

¹ *Słownik Łacińsko-Polski*, Warszawa 1979, V, s. 120.

i dopiero w tym znaczeniu nabiera ideologicznego wartościowania i znaczenia. Pojęcie to ponadto kojarzone jest z wiedzą irracjonalną i herezją.

W Nowym Testamencie zarówno pojęcie *secta*, jak i *hairesis* pojawia się kilkakrotnie, przy czym pojęcie *sekta* występuje w podwójnym sensie. W *Dziejach Apostolskich* (26, 5) określa się faryzeuszy mianem *secta* – zatem pojęcie to służy określaniu odrębnych grup. W innym miejscu, w *Ewangelii św. Łukasza*, do określenia Saduceuszy używa się pojęcia *hairesis* (5, 17). W tym samym znaczeniu pojęcie to występuje również u Józefa Flawiusza w *Wojnie Żydowskiej* (2, 162), nazywając *hairesis* trzy partie żydowskie z czasów Jezusa: saduceuszy, faryzeuszu, esseńczyków². Pojęcia te zatem występują zamiennie; pojęcie *secta* kilkakrotnie zastępuje *hairesis*, a w niektórych partiach Nowego Testamentu, greckie *hairesis* pozostaje niezmienione. Pojęcia te nie posiadają jeszcze na tym etapie historii zabarwienia pejoratywnego, czego dowodem jest to, iż powstającej wspólnoty chrześcijan Łukasz nadaje miano *hairesis*: *Dzieje Apostolskie* (24, 5), (24, 14), (28, 22).

Podsumowując należy powiedzieć, iż herezja polega na odrzuceniu części prawdy objawionej, przy równoczesnym zachowaniu z niej tylko tego, co uznaje za właściwe dla własnego systemu teologicznego³. Sekta zaś jest ruchem separatystycznym, którego członkowie uważają się za jedynych właścicieli prawdy z wykluczeniem innych wierzących. Tymczasem ani język grecki, ani język łaciński nie mają jeszcze tego nastawienia negatywnego; *hairesis* w grece klasycznej sugeruje tylko wybór⁴.

Takie ujęcie spotykamy w judaizmie rabinistycznym, który mianem *sekta* określa różne ruchy i odłamy głoszonej przez siebie tradycji; retorykę tę przejął również Kościół. Takie wartościujące ujęcie *sekt* utrwaliło jej wizerunek jako odstępstwa i sprzeniewierzenie się tradycji ortodoksyjnej, wiary. W tym przypadku mamy jednak do czynienia z herezją. Ten nowotestamentowy grecki termin *hairesis* wykorzystywany jest na określenie żydowskich ugrupowań religijnych, takich jak saduceusze i faryzeusze. Zresztą Jezus Chrystus sam przepowiedział, że tego rodzaju fakty nie ominą Jego Kościoła (*Mk* 13, 6; *Mt* 13, 24-39 i in.), a pisma apostołskie Nowego Testamentu często to potwierdzają (*I Kor* 1, 10-2,

² Józef Flawiusz, *Wojna Żydowska*, Poznań 1980, s.166.

³ Zob. A. S. Chomiakow, *Kościół jest jeden*, WPKP 11:1981, z. 1-2, s. 47-65.

⁴ Zob. też K. Rahner & H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1987, s. 137-139.

16). Już w Nowym Testamencie zaznacza się tendencja „falszywych braci” do odrywania się od Kościoła i tworzenia własnych Kościołów (*Dz 20, 30; Kol 2, 18 i in.*). Walka z herezjami odnosi się do czasów bardzo wczesnych, jest ona zjawiskiem współczesnym już Mężom Apostolskim. Przed Kościołem stanęła konieczność dokładnego określenia, dlaczego jest fałszywy gnostycki obraz Chrystusa. W prologu *Ewangelii św. Jana* chciano widzieć wprowadzenie judeochrześcijańskiego nauczania abstrakcyjnych, filozoficznych pojęć, próbę „hellenizacji” wiary chrześcijańskiej. Jednak od II w. w czterech Ewangeliach pierwsi chrześcijanie, w odróżnieniu od *sekt*, znajdowali nie historyczną „dokładność”, a prawdę o Chrystusie, prawdę historyczną i duchowną.

Wszystkie definicje sekty podkreślają jej odrębność od ogólnie uznanego kultu. Oprócz tego kładzie się nacisk na „silnie akcentowaną rolę przywódcy”, biblicyzm, lojalność, oddanie, fanatyzm członków, silne, wewnątrz organizacyjne zespolenie oraz niezależność i nonkonformizm grupy. Często słowo *sekta* używane jest dla określenia wszelkich ruchów nie uznawanych przez Kościół. *Lexikon der Sekten, Sondergruppen und Weltanschauungen* (Freiburg-Basel-Wien 1997) obszernie opisuje pięć cech, po których można rozpoznać sekty wyłonione z chrześcijaństwa (podam je jedynie w punktach):

1. Brak dialogu (ekumenicznego) z innymi religiami.
2. Dowolna interpretacja Biblii, a także podkreślenia nadrzędności pism przywódcy sekty nad innymi pismami; objawienia, które dostępne są przywódcy sekty i które stoją w opozycji do chrześcijaństwa.
3. Przedstawianie członków sekty jako wybrańców Boga, którzy – jako jedyni – zostaną zbawieni (redukcjonizm boskiej woli zbawienia).
4. Brak ciągłości historycznej z chrześcijaństwem.
5. Brak wiary w Tróję Świętą i Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela.

Klasyfikacja i funkcje sekt religijnych:

W literaturze przedmiotu istnieje wiele systematyk sekt religijnych z uwagi na różnorodnie przyjęte kryteria. Ja pragnę podać jedynie klasyfikację Wilsona⁵. Przyjął on mianowicie za podstawę swojej koncepcji podziału

⁵ Podstawowe systematyki i ich charakterystykę podaje E. M. Guzik-Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, Warszawa, 2004, str. 51-64. Przedstawionych zostało tam siedem charak-

sekt stosunek do wartości uznawanych przez szersze kręgi społeczne na tej podstawie wyróżnił 4 typy sekt:

a) **Sekty o charakterze konwertystycznym** – czyli takie, których członkowie wyróżniają się dużym optymizmem oraz wiarą w to, że świat można zmienić jeżeli uprzednio zmieni się człowieka. Z tego też względu na czoło zadań tych sekt wysuwana jest praca misyjna. Członkowie wierzą, że zbawienie można uzyskać jedynie przez ścisłe przestrzeganie wskazań zawartych w Biblii. Wszystkich wyznawców innych wyznań członkowie tych sekt traktują jako odszczepieńców od chrześcijaństwa. Uważają oni również, że wszystkie osiągnięcia naukowe oraz powszechnie uznawane wartości są godne potępienia. Klasycznym przykładem tego typu sekty są, według Wilsona, Zielonoświątkowcy;

b) **Sekty o charakterze adwentystycznym** – skupiają w swoich szeregach ludzi, którzy charakteryzują się głęboką wiarą rychłą i gwałtowną zmianę świata, czyli w „koniec świata”. Dlatego każde napięcie, na przykład w aktualnej sytuacji międzynarodowej, jest traktowane jako zapowiedź zbliżającego się końca świata. Opierając się na pewnych wersach Biblii, które interpretują w sposób alegoryczny, wskazują na konieczność ponownego przyjścia Chrystusa na ziemię, Piekło i niebo traktują jako wymysły katolickiego kleru i uważają, że zbawienie mogą osiągnąć tylko ci, którzy należą do społeczności sekty omawianego typu. Panujące kościoły oraz organizacje państwowe wraz z ich systemami społeczno-politycznymi przez niektórych z nich są traktowane jako wymysły szatana. Podobnie wymysłem szatana są wszystkie dogmaty religijne. Sekty tego typu potępiają zasadę kapłaństwa, żywiąc ponadto niechęć do całego świata zewnętrznego. Trafnym przykładem tego typu sekty są Świadkowie Jehowy;

c) **Sekty o charakterze pietystycznym** – nie prowadzą w zasadzie żadnej działalności misyjnej i nie uznają instytucji kapłaństwa. Ich cechą charakterystyczną jest daleko posunięta izolacja swych wyznawców od świata zewnętrznego i koncentrowanie całej uwagi na sprawach własnej

terystyk sekt: Yingera, Wallisa, Wilsona, Clarka, Posackiego, Lubuskie Centrum Informacji o Sektach i Kulturach Destrukcyjnych, Raport Watykański.

społeczności. Biblię traktuje się jako zbiór zasad doktrynalnych, lecz przede wszystkim jako źródło inspirujące przeżycia mistyczne poszczególnych ludzi. Do sekt tego typu można zaliczyć Kwaków;

d) **Sekty o charakterze gnostycznym** – takie, których wyznawcy uznają za dostępne poznanie Boga, zapewniające im zbawienie. Wiedza jest środkiem prowadzącym do osiągnięcia zbawienia. Adeptci nie starają się żyć w ostrej izolacji i na ogół akceptują uznawane przez społeczeństwo wartości kulturowe. Prawdy naukowe uznają o tyle, o ile nie pozostają one w sprzeczności z zasadami wiary. Szczególną pozycję w tego rodzaju sektach zajmują tzw. nauczyciele mądrości. Chrystus postrzegany jest w obrębie omawianych sekt nie jako zbawiciel, lecz jako pewien rodzaj wzoru etycznego. Członkowie tych sekt traktują wszystkie inne grupy wyznaniowe jako wyraz zacofania intelektualnego i społecznego. Najlepszym przykładem sekty tego typu jest sekta Chrześcijańska Nauka (Christian Science).

leksykon religioznawczy wymienia cztery typy sekt chrześcijańskich:

„1. Konwertyczne – przekonanie o możliwości uczynienia świata lepszym poprzez zmianę człowieka, misyjną działalność moralizatorską i wychowawczą – między innymi Ruch Zielonoświątkowców, Armia Zbawienia.

2. Adwentystyczne – głoszące bliski koniec świata. Opozycyjnie nastawione wobec Kościoła, zawodowego kapłaństwa, zasad ustrojowych, organizacji państwowych i militarnych – między innymi Świadkowie Jehowy.

3. Pietystyczne – izolujące się od świata zewnętrznego, skoncentrowane na wspólnych, wewnętrznych przeżyciach – między innymi Kwakrzy.

4. Gnostyczne – ceniące wiedzę, wartości intelektualne. Chrystusa uznają jedynie za wzór moralny – między innymi chrześcijańska nauka (Christian Science)”.

W literaturze przedmiotu interesujące nas grupy określane są mianem nowych ruchów religijnych, religii alternatywnych, ruchów kulto-

wych, jak również grup religijnych lub wyznaniowych⁶. Jednak najpowszechniejszym określeniem dla tego typu zjawiska społecznego jest sekta religijna⁷. E. Fizzotti (wykładowca psychologii religii na Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie) uważa, że grupy te w rzeczywistości nie proponują żadnej wiary, a dają jedynie możliwość doświadczenia wewnętrznej wolności odmiennej od tej, jaka opiera się na rozumie i indywidualnym sumieniu. Jego zdaniem mamy tu do czynienia z doświadczeniami opartymi na emocjach, sentymentach i uczuciach, w których wielką rolę odgrywa płacz, uściski i okrzyki radości albo zjawiska pozazmysłowe: trans, prorocтво oraz uzdrowienie. Dla E. Renana (francuski naukowiec i ekspert w sprawach religii) religia jest sektą, która miała powodzenie.

Odmienne myśli G. K. Chesteron, głoszący pogląd, że odkąd ludzie nie wierzą już w nic, wierzą we wszystko, co tylko możliwe. Natomiast według Racine'a sekta (destrukcyjną) jest ruch totalitarny, najczęściej podszywający się pod grupę religijną, kulturalną lub terapeutyczną. Grupa ta wymaga od swoich członków całkowitego posłuszeństwa, oddania się idei oraz darmowej pracy dla tej dla tej niewielkiej społeczności i jej przywódcy. Wskutek stosowania rozbudowanego systemu kontroli, zakazów i nakazów oraz kar i technik psychologicznych doprowadza do całkowitej zależności adeptów, niszcząc jednocześnie ich związki rodzinne i społeczne.

Dla A. Szydłaka (pracownika Dominikańskiego Centrum do spraw Sekt i Kultów) sekta zaczyna się tam, gdzie kończy się Kościół. Według „Słownika Języka Polskiego” sekta oznacza grupę społeczną, izolującą się od reszty społeczeństwa, mającą własną hierarchię wartości, zespół norm zachowania, silnie akceptującą rolę przywódcy.

Dla o. J. Gałuszki – założyciela Krakowskiego Centrum Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach – jest to związek o ustroju totalitarnym, negujący społeczeństwo, całkowicie uzależniający wiernych od przywódcy.

Uogólniając, można stwierdzić, iż liderami sekt są przede wszystkim ludzie chorobliwie żądni władzy, ambitni, wymagający od swoich poddanych bezwzględności posłuszeństwa i ślepej wiary w nieomyślność guru. W wielu przypadkach sprawy religii i głoszonych idei są tylko pre-

⁶ Szerzej o tym patrz J. Gascard, *Neue Jugendreligionen – Zwischen Sehnsucht und Sucht*, Freiburg 1984.

⁷ Por.: E. M. Guzik-Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, Warszawa, 2004.

tekstem do pozyskiwania nowej rzeszy wiernych jako tania siła robocza oraz źródło sporych zysków sekt i samych przywódców. Są to cyniczni i bardzo inteligentni manipulatorzy ludzkich dusz, dlatego bardzo niebezpieczni.

Należy zaznaczyć, iż oprócz pojęcia: „seкта” weszło nowe określenie, a mianowicie *nowe religie*. Nowe religie mają charakter synkretyczny: łączą elementy kultów archaicznych, rodowo-plemiennych z judeochrześcijaństwem albo z religiami orientalnymi, głównie buddyzmem, albo – nierzadko też – powstają z zespolenia wszystkich tych religii lub ich elementów zreinterpretowanych w taki sposób, aby mogły funkcjonować, jako integralne składniki nowych struktur kultowych. Nowe religie mają z reguły charakter profetyczny, mesjanistyczny, apokaliptyczny, eschatologiczny: wiedzę ezoteryczną łączą z kultem zbiorowym, wspólnotowo-ekstatycznym.

Sposób organizacji sekty

Najważniejszą cechą sekty jest jej zorganizowanie wokół guru – nauczyciela. Jest to ten sam człowiek, który sektę stworzył, organizuje w niej życie codzienne, decyduje, co jest przedmiotem wiary, a co nie, i mówi, jak traktować dotyczące grupy zjawiska świata zewnętrznego. Lider też często decyduje o życiu prywatnym członków sekty. Seks, miłość, nauka, dzieci – wszystko to przestaje być prywatną sprawą człowieka i musi zostać przeorganizowane przez przywódcę. W sekcie nie ma miejsca na życie osobiste i prywatność.

Struktura grupy jest kształtowana przez przywódcę, ma ona charakter autorytarny⁸. Taka struktura jest potrzebna, aby sekta w ogóle mogła istnieć. Bez silnego przywództwa, które potrafi egzekwować przestrzeganie zasad obowiązujących w grupie. Najważniejszą rolą guru jest bycie przywódcą duchowym. Guru jest nieomylny, zna zamiary Boga i ma specjalny wkład w to, co naprawdę dzieje się na świecie. Bez trudu demaskuje wszelkiego rodzaju tajemne spiski. Jeśli zajmuje się uzdrawianiem, posiada teorię wyjaśniającą wszystkie choroby i niezawodne metody leczenia. Każde uzdrowienie oczywiście jest cudem.

Sekta chce być dla swoich członków rodziną. Dlatego w wielu gru-

⁸ J. Dowell & D. Stewart, *Oszukani*, Lublin 1994, s. 17.

pach istnieją ceremonie, przypominające przyjęcie do rodziny, po których nowy zwraca się do współwyznawców „bracie”, „siostrze”. W sekcie wszyscy – „bracia” i „siostry” – są sobie równi. Wszyscy mają wierzyć w to samo, zachowywać się tak samo, dążyć do tego samego celu.

A więc sekta – to **ruch totalitarny**, najczęściej podszywany się pod grupę religijną, kulturalną lub terapeutyczną. Grupa wymaga od swoich członków całkowitego posłuszeństwa, oddania się idei, dobrowolnej, darmowej pracy dla grupy i przywódcy. Posiada rozbudowany system, który prowadzi do zależności od grupy, przy jednoczesnym niszczeniu związków rodzinnych i społecznych.

Inną cechą sekt może być **tendencja do upraszczania**. Sekta to grupa ludzi, która złożone tajemnice wiary, świata i człowieka, próbuje rozwiązać prostymi sposobami⁹. A jednocześnie członkowie sekty odbierają człowiekowi prawo do racjonalnej krytyki idei¹⁰. Sekty chrześcijańskie wyróżnia przede wszystkim bardzo uproszczona, a przez to fałszywa wizja Objawienia, a co za tym idzie negacja podstawowych prawd wiary chrześcijańskiej. W ich nauczaniu następuje przeakcentowanie tego, co cząstkowe; wynika to z selekcji tekstów biblijnych. W ten sposób interpretacja zbawienia zostaje ograniczona i pozbawiona swych najbardziej uniwersalnych podstaw.

Cechą charakterystyczną sekt jest także uporczywe trwanie, zapatrzenie się, w „proctwa” **przywódcy sekty** oraz nawiązywanie kontaktów tylko wśród jej członków. Sekty organizują się w małe, zamknięte wspólnoty. Ułatwia to przywódcy sprawowanie nad nimi kontroli¹¹. Na strukturę tych grup silnie oddziałuje osobowość przywódcy¹². Z tym wiąże się fanatyzm, a więc próba narzucenia innym własnych idei za pomocą każdego sposobu¹³ (pamiętajmy jednak, że fanatyzm dotyczy nie tylko małych grup wyznaniowych, a nawet poszczególnych osób). Zajmuje on centralne miejsce w sekcie i jest symbolem jej trwałości i gwarantem

⁹ E. M. Guzik-Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, s. 67.

¹⁰ *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*, (w:) *Wspólnoty kościelne, niezależne grupy religijne, sekty na przykładzie Ameryki Łasińskiej*, opr. D. Santagada, E. P. Bravo, I. D. De Leon, O. V. Bueno, H. R. Munoz, B. Kloppenburg & P. Capanna, Warszawa 1995, s. 205.

¹¹ E. M. Guzik-Makaruk, *Sekty religijne w Polsce*, s. 64.

¹² *Ibidem*, s. 75; G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, Warszawa 1986, s. 102-104.

¹³ J. Prokop, *Sekty, uwaga rodzice!*, Warszawa 1994, s. 24-27.

przetrwania.

Sekty oferują ludziom zagubionym braterstwo małej wspólnoty, „prostą” religię, która daje „jasne, proste” odpowiedzi na wszystkie trudne problemy. A później – poprzez presję (moralną i psychologiczną) – pozbawia się człowieka możliwości racjonalnej krytyki, zdolności wyboru i odpowiedzialności. Poprzez indoktrynację, przywódcy sekt zniewalają ludzi, traktują ich instrumentalnie, a niekiedy wykorzystują ich izolację i fanatyzm, zmuszając nawet do zbiorowych samobójstw. Wszyscy pamiętamy zbiorowe samobójstwa członków sekt w Stanach Zjednoczonych i Szwajcarii.

Zdarza się, że ktoś odchodzi z grupy, nie mogąc wytrzymać panującego w niej rygoru lub nie zgadzając się z obowiązującymi w niej zasadami. Odejście z sekty wiąże się z czymś w rodzaju przekleństwa rzuconego na głowę nie wiernego. Najczęściej jednak jedyną torturą dla byłego członka sekty jest jego własne sumienie¹⁴, które mówi mu, że będzie potępiony. Ważnym elementem wpływającym na to, że członkowie sekty nie mogą z niej odejść, jest przekonanie, iż poza sektą nie ma zbawienia. Świat poza sektą jest zły i stracił kontakt z sacrum. Przebywając w sekcie jest się coraz bliżej Boga.

Techniki i sposoby indoktrynacji

Techniki te można sprowadzić do czterech głównych etapów¹⁵:

1. „Bombardowanie miłością” – technika polegająca w zasadzie na okazywaniu „nowemu” pełnej akceptacji. Istotne jest jednak jej działanie ukryte. Jeśli „nowy” nie dostosowuje się dostatecznie szybko, traci „miłość”, co powoduje u niego stres i poczucie winy. Grupa liczy na niego, więc on coraz usilniej stara się upodobnić do ludzi, którzy go „kochają”¹⁶;

2. Okazywanie chęci pomocy – oferta bezpłatnego posiłku, rozda-

¹⁴ T. Alexiewicz, *Wiara w pigułce, czyli sekty. Rozmowa o destrukcyjnych ruchach religijnych i parareligijnych*, Poznań 1998, s. 29.

¹⁵ Ogólnie na ten temat por. A. Zwoliński, *Wiele twarzy kłamstwa. Manipulacje w sektach*, „Wychowawca” 1997, z. 6.

¹⁶ P. T. Nowakowski, *Praktyki werbunkowe sekt*, [w:] *ABC o sektach*, pod red. M. Gajewskiego, Kraków 1999, s. 46-47; S. Hassan, *Psychomanipulacja w sektach*, Łódź 1997, s. 90.

wanie pieniędzy i leków;

3. Gotowe odpowiedzi – na wszystkie pytania „nowego” członka sekty mają przygotowaną odpowiedź, co wywołuje wrażenie, że nie mają oni żadnych wątpliwości, dotyczących wybranego przez nich stylu bycia;

4. Technika flirtu – istnieją sekty, które jako metodę werbowania stosują także prostytutkę: Na przykład w założonej w Kalifornii w 1968 roku przez Berga „Rodzinie”, zwanej także „Dzieci Boga”, stosowano tak zwany Flirty Fishing – wyznawczynie Berga musiały zdobywać pieniądze i nowych wiernych oddając się prostytutce; mężów Berg nazwał „alfonsami swych żon”.

Jeśli „nowy” zaczyna starać się o względy grupy, następuje etap drugi – izolacja. Jest to metoda stosowana tylko w sektach, nie korzystają z niej (ewentualnie w niewielkim stopniu) członkowie „małych kościołów”. Polega ona na odcięciu „nowego” od jego przeszłości, od rodziny i, w miarę możliwości, od jego dotychczasowego życia. Najczęściej odbywa się to podczas rozmaitych obozów i kursów organizowanych przez grupę. Przede wszystkim działa tu na „nowego” psychologia zbiorowa – wszyscy chodzą na treningi, wszyscy darzą członków sekty i jej przywódcę szacunkiem itd. Nowo zwerbowani są na takim obozie utrzymywani w ciągłej aktywności, nigdy nie pozostają sami. Jednocześnie zostają odcięci od świata, w którym żyli, nie mają kontaktu z rodziną, znajomymi, prasa telewizyjną. Stosuje się tu technikę „bombardowania intelektualnego”. „Nowym” podaje się w krótkim czasie ogromna ilość wiadomości, stanowiących dla nich zupełnie novum, nie pozostawiając im przy tym ani chwili czasu na zastanowienie się nad przyswajanymi treściami¹⁷. Etap ten prowadzi do zagubienia się „nowego”, który rezygnuje zbyt nagle ze swoich dotychczasowych poglądów. Silnie skoncentrowanie wszystkich obecnych na osobie przywódcy powoduje, że staje się on dla „nowego” osobą bardzo ważną, autorytetem. Dopiero po zakończeniu etapu drugiego „nowy” zaczyna odbudowywać swój światopogląd, ale już w duchu innej grupy.

Treningi i terapie, rytuały i praktyki

Każda sekta ma swoje praktyki i rytuały, własny sposób zwracania

¹⁷ S. Pyszka, *Kościół katolicki a sekty*, Kraków 1994, s. 7.

się do Boga, który ma pozwolić na kontakt z Nim. Podstawowa praktyka jest osobista rozmowa z Bogiem, która w nowych grupach religijnych jest jednocześnie odkrywaniem samego siebie. Ponieważ nowe religie na pierwszym miejscu stawiają ulepszenie siebie jako człowieka, stosują rozmaite treningi mające w tym wiernym pomagać¹⁸. Współcześnie bardzo często stosowana technika jest wprowadzanie się w stan kontemplacji przez monotonne powtarzanie imienia Boga i rezygnację z nasuwających się refleksji. Taką metodę stosują między innymi wyznawcy Kryszny czy Świątowita. Oprócz modlitwy, śpiewu czy powtarzania imienia Boga współczesne małe grupy religijne stosują również techniki znane dobrze psychologom, techniki stosowane również przez osoby nie związane z żadnym z Kościołów, a mające na celu lepszy kontakt człowieka z samym sobą, poprawienie sprawności fizycznej i samopoczucia, wyzbycie się lęków, kompleksów itp. Kursy, oferujące te terapie można znaleźć, w każdym większym mieście, a niektóre z nich prowadzone są przez małe grupy religijne i należą do jednego ze sposobów „pozyskiwania” nowych wyznawców. Informacje o takich kursach najczęściej umieszczane są na słupach ogłoszeniowych oraz w dwóch czasopismach: „Nieznany Świat” i „Nie z tej Ziemi”. T. Doktor nazywa grupy członków takich kursów ruchami kultowymi albo parareligijnymi. Najczęściej stosowane techniki to rebrithing, medytacja transcendentálna, praktyka jogi, biofeedback, Est.

Największe zaciekawienie budzi technika zwana rebrithingiem albo „pierwotnym krzykiem (ang. *primal scream*), która ma umożliwić powtórne doświadczenie momentu własnych narodzin. Powstała pod koniec lat sześćdziesiątych w Stanach Zjednoczonych i szybko zdobyła dużą popularność (głównie przez „reklamowanie” jej przez sławnych ludzi). Stworzył ją Leonard Orr, propagujący jednocześnie afirmację (pisanie pozytywnej myśli wiele razy) i określony sposób oddychania. Metoda ta ma pomóc w przezwyciężeniu dziecięcych lęków i kompleksów. Powtórne przeżycie własnych narodzin odbywa się w obecności rodzeństwa i ro-

¹⁸ Termin guru wywodzi się z sanskrytu i dosłownie oznacza „czcigodnego”. Używany jest na określenie nauczyciela, mistrza religijnego, który jest ogniwem nieprzerwanego łańcucha doświadczeń i tradycji, stąd też zdolnego do prowadzenia innych na ich drodze religijnej (por. F. König & H. Waldenfels, *Leksykon religii. Zjawiska – dzieje – idee*, Warszawa, 1997, s. 139).

dziców, a można je wywołać za pomocą hipnozy, LSD, ćwiczeń oddechowych lub stymulacji doznań rodzącego się dziecka. Efektem tej techniki jest najczęściej "katartyczny" krzyk. Jest to metoda dość kontrowersyjna – Orr twierdzi, że ma ona działanie lecznicze, lekarze natomiast wskazują na niebezpieczeństwo stosowanej zbyt często hiperwentylacji – mimo to zadomowiła się w Polsce również w szpitalach i poradniach odwykowych. T. Doktor wspomina o rewelacyjnych wynikach stosowania tej metody na treningach dla osób uzależnionych od alkoholu w szpitalu psychiatrycznym w Siemianowicach Śląskich.

W tym samym czasie, co rebrithing znaną techniką stała się medytacja transcendentna (TM). Stworzył ją Maharishi Mahesh pod wpływem swojego nauczyciela Guru Deva. W zdobyciu jej popularności, również pomogli sławni ludzie, m.in. zespół The Beatles. Najwięcej osób stosowało TM jako metodę „szybkiego uczenia się”. Badania wykazały, że podczas medytacji występuje stan głębokiego relaksu, zwiększa się zdolność percepcji, odporności na stres, wzrasta wydajność pracy. Medytacji towarzyszy powtarzanie innej dla każdego człowieka mantry, pozwalającej osiągnąć stan skupienia. TM można się nauczyć we ciągu pięciu dni. Doboru mantry dokonuje nauczyciel i metoda jej selekcji nie jest podawana do publicznej wiadomości. Mantra jest tajna i nie wolno jej nikomu ujawniać. T. Doktor podaje jej pozytywne efekty w leczeniu uzależnień, jak również dodatni wpływ na psychikę uczestników. TM powoduje:

- obniżenie poziomu neurotryzmu
- zwiększoną odporność na bodźce stresotwórcze
- zmniejszenie się dolegliwości psychosomatycznych (nadciśnienie i astma oskrzelowa)
- skrócenie czasu zasypiania przy bezsenności
- podwyższenie poziomu inteligencji
- wzrost sprawności sensomotorycznej
- poprawę wydajności pracy
- wzrost zdolności twórczych
- uwewnętrznienie miejsca kontroli
- wzrost tendencji do samoaktualizacji.